

BIULETYN ZARZĄDU REGIONU NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

STRAJK OSTRZEGAWCZY

poniedziałek 14 grudnia godz. 12.00 - 14.00

STANOWISKO

Zarządu Regionu z dnia 10 grudnia 1992r.

Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska zwraca się do Członków Związku, Załóg Zakładów pracy oraz całego społeczeństwa o poparcie i uczestnictwo w ogólnopolskim, dwugodzinnym strajku ostrzegawczym w dniu 14 grudnia 1992r., w godz. od 12.00 do 14.00.

Od sierpnia br. trwa spór zbiorowy między NSZZ "Solidarność", a Rządem RP o rekompensowanie stałe rosnących kosztów utrzymania. Związek domaga się obniżenia płac pracowniczych, podniesienia płacy minimalnej, emerytur i rent oraz zwiększenia pomocy dla rodzin, których nie stać na opłacenie czynszów mieszkaniowych.

Dotychczasowe negocjacje okazały się nieskuteczne. Proponowana przez Rząd ustawa budżetowa zakłada podwyżki cen energii elektrycznej, czynszów i opłat za zamrożenie rewaloryzacji płac w sferze budżetowej, zmniejszenie rewaloryzacji emerytur i rent. Dalszy wzrost realnych emerytur i płac znacznej części emerytów oraz wzrost bezrobocia doprowadzą do spadku popytu i bankructw kolejnych zakładów produkcyjnych. Przyjęte przez Rząd rozwiązania godzą w podstawy bytu ogromnej części społeczeństwa i mogą wywołać poważny wybuch niezadowolenia społecznego. W przypadku nieuwzględnienia przez Rząd żądań sformułowanych przez Komisję Krajową, Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska będzie zmierzał do wyrażenia swojego stanowiska w formie protestu, do generalnego strajku protestacyjnego włącznie.

Komisję Zakładowe NSZZ "Solidarność", przystępując do strajku ostrzegawczego w dniu 14 grudnia winny: 1. Rozpocząć i zakończyć akcję protestacyjną poprzez wyrażenie sygnałów dźwiękowych,

2. Strajk powinien przebiegać spokojnie z użyciem symboli związkowych, tzn. flag, transparentów, opasek, itp., 3. Hasła zawarte w treści transparentów powinny wyrażać postulaty związkowe,

4. Regionalne Komitety Strajkowe wraz Komisjami Zakładowymi winny wspólnie ustalić zakłady (wydziały), które zostaną wyłączone z czynnej akcji protestacyjnej z uwagi na mogące wystąpić zagrożenie życia i zdrowia pracowników, bądź też innych przyczyn społecznych.

Bądźmy solidarni!

Oświadczenie wiceprzewodniczącego KK - Jana Hałasa

Dlaczego strajkujemy?

W sierpniu tego roku KK NSZZ "Solidarność" uznała, że obserwowany od dłuższego czasu dramatyczny wzrost cen wymaga od Rządu opracowania i uruchomienia takich mechanizmów rekompensowania wzrostu kosztów utrzymania, które zapewniłyby realną osłonę przynajmniej dla rodzin najuboższych.

Podjęte z naszej inicjatywy negocjacje nie przyniosły, oprócz przyspieszenia wzrostu płacy minimalnej, oczekiwanych rezultatów. Zmusiło to KK NSZZ "Solidarność" do wejścia na drogę sporu zbiorowego z Rządem, a wobec braku zasadniczego postępu w negocjacjach, do ogłoszenia na 14 grudnia ogólnopolskiego dwugodzinnego strajku ostrzegawczego.

8 grudnia, na propozycję strony rządowej, "Solidarność" podjęła ponowną próbę rozwiązania problemu w drodze negocjacji. Rozmowy z Rządem, które odbyły się w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, nie przyniosły jednak takich efektów, które pozwoliłyby NSZZ Solidarność na zawieszenie akcji strajkowej.

W trakcie rozmów przedstawiciele Solidarności, opierając się na danych o wzroście tegorocznego dochodu narodowego, zaproponowali stronie rządowej m.in. odejście od popiwku, podwyżkę płac w sferze budżetowej, podniesienie płacy minimalnej, zatrzymanie wzrostu cen energii, zawieszenie wzrostu podatków dla przemysłu żywnościowego, zwiększenie pomocy społecznej dla najbardziej potrzebujących. Oczekiwaliśmy również, że Rząd przedstawi nam własne propozycje rekompensowania wzrostu kosztów utrzymania.

Jedyną istotną propozycją Rządu było przyspieszenie powołania przewidzianej w "Pakcie o przedsiębiorstwie" Komisji Trójstronnej zajmującej się podziałem konsumpcji zbiorowej i płacą realną na 1993r.

Rząd przyznał, że tegoroczny dochód narodowy wzrośnie, a realne płace społeczeństwa - spadną; ponadto zadeklarował utrzymanie złagodzonej wersji popiwku, przyznał też, że płace w sferze budżetowej pozostaną na obniżonym poziomie. W sprawie podniesienia płacy minimalnej Rząd zaproponował oddzielne rozmowy, wysuwając jednak wiele zastrzeżeń.

W sprawie cen energii delegacja rządowa stwierdziła, że w tym sektorze rzeczywiście brak istotnych poczyną obniżających koszty wytwarzania i przesyłu. Przyznała również, że ściągalność opłat za energię jest wysoka - zdaniem Związku najwyższa z wszystkich opłat i podatków. Nie zmieniło to jednak stanowiska Ministerstwa Finansów co do poziomu cen energii w przyszłorocznym budżecie. Rząd nie dał się przekonać, by przed świętami nie wprowadzać podwyżki podatku dla przemysłu spożywczego, choć grozi to podwyżką cen.

Minister J.Kuroń przyznał, że pomoc społeczna nie radziła sobie w 1992 roku, a w 1993 będzie również źle - co najmniej do października.

Na pytanie o inny spór zbiorowy - restrukturyzację Wałbrzyska - dowiedzieliśmy się, że istnieje roboczy dokument regulujący zarządzanie i przekazanie pieniędzy do Wałbrzyska, ale z powodu braku uzgodnień między resortami - nie wszedł w życie! Właśnie dlatego Komisja Krajowa weszła w spór, a Region Dolny Śląsk rozpoczyna strajkową akcję kroczącą!

Z przebiegu rozmów wynika jasno, że argumenty Solidarności będą traktowane poważnie dopiero po udowodnieniu, że kilka milionów ludzi popiera Solidarność i żąda zmian w polityce dochodowej w kształtowaniu budżetu na 1993 rok. STĄD JEDNOZNACZNIE WYNIKA ZNACZENIE STRAJKU OSTRZEGAWCZEGO 14 grudnia - zdyscyplinowanego, ale masowego, ogólnopolskiego.

Takiego właśnie oczekujemy od organizacji związkowych, od członków i sympatyków naszego Związku!

Z nauczycielskiego podwórka

W poprzednim numerze "Serwisu Informacyjnego Solidarności" wyraziłam swoją opinię na temat świętowania 11 Listopada, a co jest z tym związane - patriotycznego wychowania młodzieży. Już od pewnego czasu obserwatorzy naszej lokalnej sceny twierdzą, że w województwie radomskim nastąpiła rekommunikacja w dziedzinie oświaty; i na pewno nie mylą się.

Najwięcej niepokoju wywołały wyniki konkursów na dyrektorów placówek wychowawczo-oświatowych. Jak wszyscy o tym wiemy, w wielu przypadkach (w przeważającej liczbie) na stanowiska dyrektorskie zostali powołani ludzie z dawnego aparatu partyjnego, często ci, którzy odeszli ze stanowisk kierowniczych po 1989r. Sekcja NSZZ "Solidarność" POiW w Radomiu usiłowała przeciwstawić się takiej sytuacji, ale niestety, mimo naszej interwencji komunistyczni notable uzyskali mianowania i kształtują oblicze polskiej szkoły w III Rzeczypospolitej.

Znaną postacią w Radomiu podczas stanu wojennego był wicekurator K.Rutkowski, który odegrał niepoślednią rolę w niszczeniu radomskiej nauczycielskiej opozycji. Dokumenty, jakimi dysponujemy, mówią same za siebie.

6 kwietnia 1987r. otrzymałam pismo z Kuratorium Oświaty i Wychowania informujące mnie, iż został ze mną rozwiązany stosunek pracy, a na moje odwołanie się do Ministerstwa wicekurator tow.Rutkowski odpowiedział, cytując fragmenty: "W stosunku do wnoszącej sprzeciw istniejącej uwagi dotyczące postawy ideowo-politycznej. W wyniku przeglądu kadrowego (komisji weryfikacyjnej- przyp.autorki), jaki był przeprowadzony w 1985r. zarzucono p.Bartuli prezentowanie, w sposób ostentacyjny, wobec młodzieży i grona pedagogicznego poglądów niezgodnych z założeniami szkoły świeckiej".

Do protestów przeciwko mianowaniu K.Rutkowskiego na dyrektora ZSZ w Pionkach - "Pronit" załączaliśmy również moje własne oświadczenie jak i p.Stanisława Kozioła, nauczyciela historii w ZSZ im. "Hubala". Przytaczam fragment oświadczenia kol.Kozioła: "K.Rutkowski przybył w kontekście inwigilowania mnie przez SB. Dziesiątego marca 1987r. miałam wizytę SB w szkole i w domu, przeprowadzono rewizję, SB skonfiskowało druki II obiegu. Wytoczono mi proces przed Kolegium, które ukarało mnie grzywną. Nie miałam wątpliwości, że p.Rutkowski działał z polecenia SB. Ani MEN, ani p.Kurator K.Dzierżanowska nie wzięli pod uwagę naszych protestów i były wicekurator - wróg "Solidarności" pełni funkcję dyrektora szkoły!!!

Takich przykładów można przytoczyć wiele. Całe szczęście, że MEN ma w projekcie odejście od konkursów na dyrektorów. Konkursy zostaną zastąpione mianowaniem (powołaniem) dokonanywanym przez Kuratora.

Na szczególną uwagę zasługują szkoły, które zostały przejęte przez Samorządy. Dotąd konkursy organizowali wójtowie, w przyszłości mianowań dokona Kurator w porozumieniu z wójtem. Jeżeli nie dojdzie do porozumienia, to wówczas zostanie zorganizowany konkurs.

Obserwując sytuację, jaka wytworzyła się w niektórych gminach, które przejęły szkoły, uważam, że ten, kto jest odpowiedzialny za stan oświaty, winien decydować o powołaniu dyrektora, czyli Kuratora.

Kilka słów o konkursie, który odbył się 28 kwietnia br. w Urzędzie Gminy Jedlińsk. Do konkursu na dyrektora szkoły we Wsoli stanęli: p. M.Sołykiewicz oraz p.E.Krok, dyrektor z okresu komuny oraz inspektor oświaty, do którego postawy mieliśmy poważne zastrzeżenia. Przewodniczący komisji konkursowej - sekretarz Urzędu - p.J.Trzosińska usiłowała w różny sposób nie dopuścić do głosu przedstawiciela "Solidarności", utrudniała odczytanie artykułu z Wolnego Robotnika (II obieg z 1987r) na

temat początków dyrektorowania tow.E.Kroka (m.in.usuwania krzyży).

Metody jakie stosowała przewodnicząca komisji, świadczyły, że pani ta nie posiada żadnych predyspozycji do prowadzenia konkursów. Atmosfera konkursu była nie do przyjęcia. Oczywiście p.Krok konkurs wygrał, a dwie przedstawicielki Kuratorium, jedna Rady Pedagogicznej, druga "Solidarności" - do dnia dzisiejszego nie dostały protokołu do podpisu. Natychmiast po zakończeniu konkursu prosiliśmy o protokół, by złożyć podpisy i nanieść ewentualne uwagi - tu spotkałyśmy się ze zdziwieniem, że w ogóle życzymy sobie czegoś takiego!!!

By było jeszcze ciekawiej - podobno p.Krok w bardzo krótkim czasie otrzymał z rąk wójta B.Ferensztajna mianowanie, natomiast dyrektorzy innych szkół w gm.Jedlińsk, którzy również wygrali konkursy, do dnia dzisiejszego mianowań nie otrzymali. W szkołach kuratorskich podobna sytuacja byłaby nie do pomyślenia.

I jeszcze ciekawsza sprawa. Pan wójt zapowiedział (ostatnio) usunięcie ze stanowiska członka "Solidarności" p.-J.Dróżdź, dyrektora szkoły w Wierchowinach. Sprawa stała się bardzo głośna, w konflikt zostali włączeni rodzice i dzieci. Pani sekretarz Trzosińska, czując się szefem oświaty, zaproponowała p.Dróżdź rezygnację (natychmiastową) ze stanowiska dyrektora. Wójt i sekretarz Trzosińska tłumaczyli przedstawicielowi naszej Komisji Interwencji - kol.Janowi Kupcowi, że ustąpienie-usunięcie ze stanowiska p.Dróżdź miało być "tymczasową rezygnacją". Z podobną sytuacją jeszcze się nigdy nie spotkałyśmy, po prostu nie istnieje pojęcie "tymczasowej rezygnacji". Pani Trzosińska uważa się za szefa oświaty w całej gminie, a my pytamy, jak może decydować o losach szkolnictwa osoba o takich kompetencjach???

Nadmieniam, że kompetentny organ, sprawujący nadzór pedagogiczny - Kuratorium - nie ma żadnych zastrzeżeń do dyrektorki - J.Dróżdź. Nadmieniam, że konflikt w Wierchowinach sięga roku 1989r.

I w kontekście przytoczonych faktów - czy nie należy lękać się o wychowanie patriotyczne młodzieży, a przeciw przytoczone przykłady, to kropla w morzu nieprawidłowości.

Maria Bartuła

Do Komisji Zakładowych
Pracowników Oświaty i
Wychowania

W dniu 14 grudnia 1992r. o
godz. 14.00 w Zespole Szkół
Mechanicznych w Radomiu
ul.Kościuszki 7 odbędzie się
ZEBRANIE DELEGATÓW
KOMISJI ZAKŁADOWYCH NSZZ
"Solidarność" PRACOWNIKÓW
OŚWIATY I WYCHOWANIA

Radcy Prawni ZR przyjmują:

Ewa Kowalczyk

- poniedziałek od godz. 13-tej
- środa od godz. 13-tej

Jan Olszewski

- czwartek od 15-tej,
- piątek od 13-tej

Komisja Zakładowa
NSZZ "Solidarność"
MPK Radom
zaprasza na

BAL SYLWESTROWY
który odbędzie się w dniu 31
grudnia 1992 roku w Szkole
przy ul.Wierzbickiej 89/93
Bal rozpocznie się o godz. 20.00

a zakończy o 6.00
gra zespół "AUTOMATIC"
St. Milanowskiego

Cena 500.000 zł od pary

Organizatorzy zapewniają
atrakcji!

- * WYBÓR MISS
- * KONKURS TAŃCA
- * KONKURS PIOSENKI
- * LOSOWANIE NAGRÓD

ZAPROSZEŃ

Ponadto w ramach zaproszenia
organizatorzy zapewniają:

- 3 dania gorące,
 - kawę, herbatę,
 - szampan na 4 osoby
- Szklanki, kieliszki i sztućce, także
zakąski we własnym zakresie.

Zaproszenia do nabycia
kol.Zygmunta Koncewicza w Zarządzie
Regionu, Radom, ul.Traugutta 30

Spółdzielnia
Inwalidów "Praca"
Radomiu
ul.Żeromskiego 114

oferuje

po bardzo atrakcyjnych cenach
zbytu
CHOINKI SZTUCZNE
wysokość: 85 i 100 cm

Informacje można uzyskać
n-rami telefonu:
285-88, 281-47(48)

BIULETYN INFORMACYJNY
ZARZĄDU REGIONU NSZZ

Solidarność

ZIEMIA RADOMSKA

Adres redakcji:
26 - 600 RADOM
ul. Traugutta 30
tel. 238-04, 251-61

Redaguje: Anna Rajchel

Skład: M.W.

Wykonane przy wsparciu
otrzymanego z dotacji
Instytutu Wolnych Zakładów Zawodowych

AFL - CIO

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska
BGZ O/W Radom Nr. 867010-11093-271-1.